

O derywatach analogicznych i słowotwórstwie analogicznym

1. W trzech słownikach języka polskiego, które tu przykładowo biorę pod uwagę, hasło *analogia* w jego podstawowym znaczeniu jest objaśniane za pomocą leksemu *podobieństwo*. W SJPD i SWJP wyraz ten występuje w koniunkcji z *odpowiednością*, *zgodnością* / *zbieżnością cech*, a w ISJP w relacji alternatywnej do *odpowiedności*.

Z kolei przymiotnik *analogiczny* w SJPD ma definicję zakresowo paralelną względem podanej w hasle *analogia*, przy czym kolejność składników jest zmieniona, por.: „pozostający w takim samym stosunku, odpowiadający; podobny”. W ISJP w definicji leksemu *analogiczny* cecha ‘podobny’ jest podstawowa, a wtórna – odnosząca do relacji tożsamości obiektów, zjawisk, por.: „zajmuje to samo miejsce lub pełni tę samą funkcję w innej sytuacji lub w ramach innego systemu”; w SWJP objaśnienie słowa *analogiczny* jest skomplikowane, por.: „wykazujący podobieństwo, zbieżność z czymś, odpowiadający czemuś; podobny”¹.

W zasadzie nie ma bezpośrednich odniesień do terminologicznych znaczeń wyrazów *podobieństwo* i *analogia*; te są co najwyżej przybliżane (bez konkretyzacji i kwalifikatorów) przez przykłady podawane w kolejnych znaczeniach hasła *analogia* (tylko w SWJP i ISJP).

W polskich leksykonach językoznawczych hasło *analogia* / *analogia w języku* dotyczy jednak tylko zjawisk morfologicznych: tworzenia form analogicznych i wyrównań fleksyjnych (EJP, EJO)².

Nie można w tym miejscu nie wspomnieć o przeglądzie literatury, jaki sporządził Herbert Jelitte (2000) na temat analogii; autor ukazał jej rolę w morfologii i słowotwórstwie (w badaniach w okresie od starożytności do końca XX wieku), zwracając uwagę na porządkującą rolę analogii w tworzeniu regularnych form języka.

2. W opublikowanych na przełomie XX i XXI wieku syntetycznych opracowaniach słowotwórstwa polskiego z terminami *analogia słowotwórcza* (*słowotwórstwo analogiczne*) spotykamy się przy opisie następujących typów jednostek słowotwórczych, określanych również jako *struktury analogiczne* (*produkty analogii*, „*ciągi*” *analogiczne*):

¹ Komplikacji tej ani nie niwelują, ani nie „usprawiedliwiają” podane cytaty: *Analogiczne zachowanie, poglądy* – chodzi o zachowanie, poglądy podobne, a nie oparte na podobieństwie.

² Podobny zakres terminowi *analogie* przypisuje *Encyklopedický slovník češtiny* – por. ESČ.

a) powielających budowę słowotwórczą konkretnego wyrazu (wzorca /wzoru leksykalnego, takich jak np. rozpowszechnione przez media derywaty: *nartostrada* nawiązująca do *autostrady*, *pracoholik* wzorowany na rzeczowniku *alkoholik*, *solidaryca* wykorzystująca jako wzór słowo *cyrylica* (por. Nagórko 1998: 159), *jasnogród* utworzony na wzór rzeczownika *ciemnogród*, *naukoholizm* nawiązujący budową słowotwórczą do derywatu *pracoholizm* (por. Jadacka 2001: 99) czy *Reagangate*, *Afganistangate*, dla których pierwowzorem był leksem *Watergate* (Waszakowa 2005: 173)³;

b) derywatów powstałych w rezultacie procesu polegającego na niemal automatycznym powielaniu składników określonych modeli słowotwórczych, zwykle o wąskich zakresach semantycznych, takich jak np.: nazwy domów z sufiksem *-(ow)iec* (typu *wieżowiec*, *wysokościowiec*), nazwy statków z sufiksem *-(ow)iec* (typu *gazowiec*, *kontenerowiec*), nazwy imprez z przyrostkami *-ada*, *-alia* (typu *parafiada*, *telewizjada*, *jelonkalia*, *medykalia*, a także kompozytów z członami w rodzaju *mikro-*, *mini-*, *tele-*, *-gate*, *-holik* (por. np. Waszakowa 2001).

Jak widać, termin *analogia słowotwórcza* w najnowszej polskiej literaturze przedmiotu jest odnoszony zarówno do struktur powstałych w wyniku analogii jednostkowej (tzn. na wzór określonego wyrazu), jak i analogii seryjnej, tzn. w rezultacie zwielokrotnienia pewnej jednostkowej analogii wyjściowej.

Opisy te nie pozostają w opozycji wobec o wiele wcześniejszego ujęcia tej kwestii autorstwa Haliny Satkiewicz, która zwraca uwagę na licznie reprezentowane w neologizmach powojennej polszczyzny formacje złożone i derywaty proste powstałe w wyniku „automatycznego niejako powielania pewnych struktur”. Wśród przykładów znajdują się zarówno utworzone na wzór *zegarynki* derywaty proste (typu *obiadynka* i *pogodynka* jako nazwy „instytucji” informujących przez telefon o pogodzie czy urobione na wzór *olimpiady* formacje *spartakiada*, *żakinada*, *uniwersjada*), jak i tzw. *szeregi struktur analogicznych*. W ten sposób autorka określa złożenia, w których „jedno compositum staje się np. punktem wyjścia całego szeregu innych, wzorowanych na nim, zachowujących jego człon określany, a wprowadzających jedynie nowy człon określający”, takich jak np. *glebostan*, *krzewostan*; *krwiodawca*, *opiniodawca*, *pomysłodawca*, *zleceńodawca*), szeregów przymiotnikowych z

³ W Polsce wcześniej o neologizmach analogicznych pisała m.in. D. Buttler (1968: 152-193); w Związku Radzieckim temat ten podejmowany był wcześniej, m.in. przez G. Vinokura, E. Chanpirę, J. Ziemińską, W. Łopatina i I. Ułuchanowa w związku z problematyką wyrazów potencjalnych i okazjonalizmów. Niektóre z tych prac przywołuję w artykule *O formacjach potencjalnych i okazjonalnych*, w którym jako jeden z podtypów okazjonalizmów, rozumianych jako niekategorialne tekstowe derywaty słowotwórcze systemowe i pozasystemowe, wymieniam neologizmy analogiczne – zob. Chruścińska 1978: 74-75.

członem *-twórczy*, *-dajny*, *-odporny* czy ciągi z drugim członem *-teka*, w rodzaju *płytoteka*, *taśmoteka* (Satkiewicz 1969: 193-194)⁴.

Między oboma typami nie ma ostrej granicy: analogia jednostkowa może przerodzić się w analogię seryjną, innymi słowy, struktury jednostkowe mogą stać się początkiem serii, czego świadectwem są np. współczesne *composita* z członem *-land* /*-landia*, takie jak np. *bajkoland*, *ciucholand* / *ciucholandia*, *esbekolandia*, *festiwalland*, *gejland*, *tuskoland* / *tuskolandia*, *żydoland*, wzorowane na nazwach własnych typu *Grenlandia*, *Disneyland*. Tego rodzaju serii jest wiele; są to zwykle wąskie klasy znaczeniowe skupiające bogate treściowo derywaty o podobnej strukturze słowotwórczej. I to właśnie podobieństwo (formalno-semantyczne) pozwala traktować owe ciągi leksykalne, a zarazem derywacyjne jako modele (klasy) słowotwórcze; od typów słowotwórczych różnią się one stopniem abstrakcji (węższym zakresem semantycznym).

Na marginesie dodam, że nie widzę powodów, by pojęcie *słowotwórstwo analogiczne* ograniczać do zjawisk asymilacji obcych elementów językowych w polszczyźnie, jak to postuluje Iwona Kaproń-Charzyńska (2005: 40). Tworzenie wyrazów na wzór konkretnych wyrażeń ma miejsce tak w podsystemie słowotwórczym rodzimym, jak i obcym. Powstanie serii wyrazowej w języku-biorcy, owszem, może przyspieszać adaptację zapożyczeń i tym samym wpływać na upodobnienie się leksyki obu języków (przejmującego i przekazującego), co w wymiarze ogólniejszym widać współcześnie na zjawisku uintensywnienia się tendencji do internacjonalizacji w systemach słowotwórczych języków słowiańskich (por. Waszakowa 2003).

Zdarza się, że dobrze zakorzeniony w języku model słowotwórczy przeżywa swój renesans, dzięki temu, że nawiązujący do niego współczesny neologizm słowotwórczy staje się załącznikiem nowej serii okazjonalizmów. Dobrą ilustracją tego typu zjawiska są żywiolowo tworzone nazwy opłat i gratyfikacji z sufiksami *-owe*, *-(al)ne*, np. *becikowe* ‘jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia dziecka’, *bykowe* ‘podatek kawalerski’⁵, *senioralne* ‘jednorazowy dodatek dla najuboższych emerytów i rencistów (seniorów)’⁶. Nieliczne z nich wychodzą poza ramy konkretnego tekstu, w którym zostały użyte (wchodząc do języka przestają być derywatami tekstowymi); językoznawca może w nich widzieć kontynuację staropolskiej serii nazw danin, opłat, podatków i powinności typu *kopytkowe*, *mostowe*, *podymne*.

⁴ Danuta Buttler do jednostkowej analogii zalicza m.in. derywaty *zakrzewienie*, *jagodobranie*, *kierunkowskaz* (utworzone – jak pisze – „na podobieństwo” rzeczowników *zadrzewienie*, *grzybobranie*, *drogowskaz*); jako przykład tak powstałej serii słowotwórczej podaje formacje *barobus*, *dyskobus*, *bibliobus*, *aerobus* – por. Buttler 1981: 196-198.

⁵ Są derywaty asocjacyjne; ich związek z podstawą słowotwórczą (odpowiednio *becik*, *byk*) nie ma rangi definicyjnej.

⁶ O tych i reprezentujących inne typy struktur słowotwórczych derywatach tworzących tzw. ciągi analogiczne piszę w pracy *Derywaty słowotwórcze w tekście* (Waszakowa 2007).

Innym przykładem tego typu struktur są derywaty z sufiksem *-ol*, który kilkakrotnie w polszczyźnie po II wojnie światowej wykazywał wzmogłą aktywność: w latach pięćdziesiątych (por. formacje *głupol*, *jabol*, *patol*), z lat 80. pochodzą: *robol*, *ubol*, *zomol*⁷.

Jak widać z obecnych rozważań, pojęcie *analogii słowotwórczej* (*słowotwórstwa analogicznego*) jest niedookreślone⁸. Dalszym rozważaniom nad zakresem tego pojęcia towarzyszyć będzie refleksja zorientowana na jego przydatność w słowotwórstwie.

3. Jak wiadomo, wszystkie struktury słowotwórcze (poza terminami) rodzą się w tekstach, są więc na początku derywatami tekstowymi. Z kolei te – jak zauważa Jelena Ziemská (1992: 178) – są budowane zgodnie z prawami analogii; one albo urzeczywistniają jakieś aktywne modele języka, albo realizują w nowym materiale istniejące w języku „konkretne wzorce”. O wejściu do systemu słowotwórczego (i do słownika) takich struktur decyduje „wyjście” poza konkretny tekst, fakt używania przez mówiącą danym językiem społeczność (a nie jednostkę) – innymi słowy, ich ustabilizowanie się w języku.

Jako przykład dziejącego się na naszych oczach procesu wchodzenia struktury tekstowej do języka (jej stabilizowania się w nim) podam neologizm *wykszałciuch*⁹, który pewnie nie wszedłby do leksykonu polszczyzny, gdyby słowa tego nie wprowadził do obiegu publicznego latem 2006 roku Ludwik Dorn¹⁰ i nie powstałaby wokół tego wyrażenia tzw. wrzawa medialna, która przyczyniła się do jego częstego używania (nb. nie zawsze we właściwym znaczeniu), a także stała się powodem utworzenia, głównie dla potrzeb dyskursu w mediach, kolejnych derywatów tekstowych od rzeczownika *wykszałciuch*,

⁷ O jego zakorzenieniu w polszczyźnie ogólnej i gwarach (a także w formach o prasłowiańskim rodowodzie) pisze Leszek Bednarczuk w artykule *Derywaty ekspresywne z przyrostkiem -ol we współczesnej polszczyźnie* (por. Bednarczuk 2006).

⁸ W pracach słowotwórczych spotykamy także termin *analogiczne szeregi słowotwórcze*, odnoszony do „nowych formacji [typu *ogrzewnik*], które motywują się nie przez stosunek do określonej podstawy słowotwórczej, lecz przez powiązanie z całą grupą wyrazów związanych wspólnotą tematu [*ogrzewnictwo*, *ogrzewniczy*]” – por. Satkiewicz 1969: 194). Juraj Furdík używa terminu *analogická motivácia* (*analogické tvorenie slov*) na oznaczenie sytuacji, gdy derywat nie ma bezpośrednio motywującej podstawy – jego motywacja opiera się na podobieństwie do struktur należących do tego samego typu słowotwórczego, jak np. w parach formacji: *úkon-ø* (←**ukonat'*) ← *konat'* na wzór *výkon-ø* ← *výkonat'* (Furdík 2004: 78-79).

⁹ Wyraz *wykszałciuch* został utworzony przez Romana Zimanda jako odpowiednik stworzonego przez Aleksandra Sołżenicyna rosyjskiego rzeczownika *obrazowanszczina*; jest pejoratywnym (ironicznym) określeniem osób posiadających formalnie wyższe wykształcenie, ale postrzeganych jako nie spełniające wymogów koniecznych do osiągnięcia statusu inteligenta.

¹⁰ Ludwik Dorn w 2006 roku pełnił funkcje wicepremiera oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji.

np. takich jak *antywykształciuch*, *antywykształciuchowy*, *dewykształciuchizacja*, *niedokształciuch*, *pseudowykształciuch*, *wykształceniec*¹¹.

Jelena Ziemska rolę analogii w powoływaniu do życia struktur słowotwórczych uznaje za konstytutywną, por:

[...] analogia – to ten czynnik (po ros. *dwigatiel'*), który tworzy wszystkie rodzaje nowych słów. Bez analogii nie rodzi się nie tylko żadne słowo uzualne, ale i żadne słowo okazjonalne. O ile jednak w tworzeniu wyrazu okazjonalnego analogia często działa jako konkretny wzorzec [...], to w powstawaniu wyrazów uzualnych działają abstrakcyjne reguły analogiczne, przy czym im bardziej jest produktywny ten lub inny typ, tym reguła jest bardziej abstrakcyjna, tj. tym mniej jest ono obciążone leksykalno-semantyczną konkretnością (Земская 1992:182).

Jeśli spojrzymy pod tym kątem na serię derywatów: *wykształciuch*, *antywykształciuch*, *antywykształciuchowy*, *dewykształciuchizacja*, *niedokształciuch*, *pseudowykształciuch*, *wykształceniec*, łatwo skonstatujemy, że wszystkie one powstały w oparciu o modele istniejące w polskim systemie słowotwórczym. Modele te różnią się stopniem produktywności – tę można ująć skalarnie: derywatami realizującymi bardzo produktywne modele słowotwórcze¹² są: *anty-wykształciuch*, *antywykształciuch-owy*, *dewykształciuch-izacja*, *pseudo-wykształciuch*, zaś o wiele mniej produktywne: *niedo-kształciuch*, *wykształc-eniec* i sam *wykształci-uch*¹³. Model słowotwórczy, na jakim opiera się derywat *wykształciuch*, też jest przejrzysty – są to ekspresywne nazwy osobowych nosicieli cech z sufiksem *-uch*, typu *leniuch*, *natręciuch*, *prościuch*, *uparciuch*. Wśród wyrazów, które mogą być łatwo kojarzone z *wykształciuchem*, znajdują się też dwie inne nowe struktury *komuch* i *solidaruch* – obie o dużym ładunku aksjologicznym; pierwszy jest ekspresywnym synonimem rzeczownika *komunista*, drugi – wyrazu *solidarnościowiec* ‘członek, zwolennik Solidarności’.

4. Ogląd struktur uznawanych w wymienionych wcześniej polskich syntezach słowotwórczych za przykłady *analogii słowotwórczej* w perspektywie wprowadzonych przez Ziemską ustaleń, łączących analogię z produktywnością i okazjonalnością, uświadamia, że ze słowotwórstwem analogicznym wiążą się z jednej strony wyrażenia powstałe w oparciu o bardzo produktywne modele słowotwórcze (i przez swą obecność wzmacniające ich produktywność) –

¹¹ O żywotności słowa *wykształciuch* w polskim dyskursie politycznym piszę w artykule *Nowe derywaty słowotwórcze w ujęciu kognitywnym* (Waszakowa 2009); tam też podaję przykładowe konteksty, w jakich derywat ten został użyty.

¹² Te w ujęciu Ziemskiej są określane mianem *wyrazów potencjalnych* – określenie to badaczka odnosi do tych wyrażań, które potwierdzają istnienie reguł słowotwórczych, realizują najbardziej produktywne typy, zapełniają puste klatki paradygmatów słowotwórczych (Земская 1992: 180).

¹³ O produktywności/ nieproduktywności modelu słowotwórczego w danym czasie świadczy duża / mała / zerowa liczba nowych struktur realizujących ów model w tym okresie.

dotyczy to np. złożzeń z segmentami *-gate*, *-holik*, *-holizm*, *mikro-*, *mini-*, *tele-*, z drugiej zaś derywaty *solidaryca*, *jasnogród*, *Gierkostrada* czy modny „dziwoląg” frazeologiczny *urlop tacierzyński*, utworzony na wzór wyrażenia uzualnego *urlop macierzyński*¹⁴ (o tych mówi się, że nie nawiązują do określonej reguły słowotwórczej, lecz są tworamii powielającymi budowę konkretnego wzorca leksykalnego).

Jak wiadomo, derywaty analogiczne, które w momencie ich powołania do życia nie nawiązują do istniejących w polszczyźnie modeli słowotwórczych, z czasem mogą stać się (i stają się) załączkiem nowej serii. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku złożzeń z członem *-strada*: *nartostrada*, *Wisłostrada*, *Gierkostrada*, utworzonych na wzór *autostrady*¹⁵. Tego typu serie przy sprzyjających warunkach zewnętrznych z czasem uzyskują status modelu słowotwórczego¹⁶.

Trudno z całą pewnością ustalić, jak „zadziałała” analogia w obu tych typach derywatów – opisywanych w polskich syntezach słowotwórczych jako produkty analogii. Nie sposób rozstrzygnąć, czy dany derywat powstał w wyniku odwołania się do modelu, czy do konkretnego wyrazu. Nawet przy okazjonalizmie *Gierkostrada* w ustalaniu odpowiedniego wzorca wyrazowego nie można mieć całkowitej pewności, że był to akurat rzeczownik *autostrada*, a nie utworzona od niego nazwa własna *Wisłostrada*¹⁷. Jest to trudne do rozstrzygnięcia nawet w przypadku derywatów ekspresywnych tworzonych okazjonalnie od nazwisk znanych polityków za pomocą aktywnych formantów i członów złożzeń, takich jak np. *Tuskolandia*, *Tuskogród*, *Tusko-Zdrój*. Bywa, że na związek tego typu derywatu z określoną podstawą wskazuje (explicite lub implicite) kontekst, w jakim nowo wykreowane słowo zostało użyte, por.:

(1) Tuskolandia „II Irlandia”.

(2) [...] w przypadku Śląska zawsze można powrócić do starych dobrych czasów i Katowice nazwać Tuskogród¹⁸.

¹⁴ Rozpowszechnianie niniejszego frazemu przez media dziwi dlatego, że ten sam desygnat może być nazwany frazą uzualną *urlop ojcowski*.

¹⁵ Formacje te podaje Alicja Nagórko (1998: 159) jako jeden z przykładów produktów analogii. Nb. w wydanej później *Podręcznej gramatyce języka polskiego* autorka wcale nie mówi o analogii (hasła *analogia* nie ma w indeksie terminów zamieszczonym na końcu podręcznika). W pracy tej wysoką rangę autorka przypisuje pojęciu *ikoniczności* – jak pisze „wyraża się ona w podobieństwie znaków językowych do obiektów, stanów rzeczy itp., które te znaki oznaczają” (Nagórko 2010: 175).

¹⁶ Niektórzy badacze do rejestru modeli słowotwórczych włączają derywaty z segmentem (formantem) *-gate*, *-holik*, *-holizm* – por. Земская 2002: 164; Waszakowa 2003: 84-85; Waszakowa 2005: 63.

¹⁷ Alicja Nagórko (1998: 159) między tymi wyrazami ustala relację: *solidaryca* od *cyrylica*, *Gierkostrada* od *autostrada*.

¹⁸ Gwoli ścisłości dodam, że nadawca ma na myśli czasy stalinowskie, w których miasto to nosiło nazwę *Stalinogród*. Te i cytowane w dalszej części artykułu derywaty

Nie zawsze jednak tak się dzieje, o czym świadczą cytaty (3) i (4), w których podstawy słowotwórcze (nazwy własne) nie są wskazane, a jedynie aluzyjnie przywoływane cechy kojarzone z nazwami o paralelnej budowie – w pierwszym z nich: ‘bajkowość, nierealność’, w drugim: ‘dobre, zdrowe miejsce’, por.:

(3) Tuskolandia to kraj gdzie nie rosną ceny jabłek, cebuli i nawet ziemniaków. Tuskolandia to dobre miejsce dla naiwnych.

(4) Ajajajaj! Ajajajaj! Tuskolandia to piękny kraj! Oto refren hymnu Tuskolandii, państwa, którego stolicą będzie Tusko-Zdrój.

Jako produkty analogii wyrazowej bywają też opisywane wyrażenia w rodzaju *gejrlin* (który został utworzony od wyrazów *gej* i *Berlin*), *haktywista* (od *haker* i *aktywista*) czy bardzo dziś modnego przymiotnika *masakryczny*¹⁹, derywowanego od dwu bliskich sobie fonologicznie (brzmieniowo) i semantycznie podstaw słowotwórczych: rzeczownika *masakra* i przymiotnika *makabryczny*. Zrozumienie tego typu niekonwencjonalnych derywatów staje się możliwe zwykle w kontekście, bezpośrednio lub pośrednio wskazującym na formę leksemu, z którym dany wyraz tekstowy został skontaminowany. Por.

(5) Gejrlin [tytuł]

20 tysięcy polskich lesbijek i gejów przeniosło się do Berlina

(<http://www.wprost.pl/ar/89504/Gejrlin/>; data pobrania 11.05.2011).

(6) W ubiegłym tygodniu głośno się zrobiło o jakimś Neo hakerze, który przybrawszy imię bohatera Matriksa włamał się do systemu informatycznego łotewskiej skarbówki, przejął informacje o zarobkach niektórych oficjeli i później z satysfakcją informował wszystkich, jakie to gigantyczne premie przyznają sobie urzędnicy pogrążonego w kryzysie państwa. Neo to klasyczny „haktywista” - czyli specjalista, który wykorzystał narzędzia i techniki hakerskie w szeroko pojętym interesie społecznym” (http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,7612128,Haktywisci___hakerzy_w_slu_zbie_spoleczenstwa.html; data pobrania 11.05.2011).

(7) Masakryczny kurs języka angielskiego. Najmroczniejszy film uczący języka angielskiego, jaki widziałeś. <http://patrz.pl/szukaj/masakryczny>; data pobrania 23.05.2011).

utworzone od nazwiska obecnego premiera rządu RP, Donalda Tuska, a także konteksty, w jakich te neologizmy się pojawiły, pochodzą z pracy Ewy Badydy (2011: 160).

¹⁹ Za pomocą wyszukiwarki Pelcra można dotrzeć do zawartych w NKJP 61 kontekstów z wyrazem *masakryczny* (w dużej części pochodzących z forów internetowych); wyraz *gejrlin* nie występuje w NKJP, a *haktywista* ma jedno poświadczenie (dane z dnia 23. 05. 2011, w wersji Demo).

Tego rodzaju struktury, charakterystyczne dla *parole*, są nieprzewidywalne w tym sensie, że powstają w rezultacie kontaminacji konkretnych wyrazów, bez respektowania reguł fonologicznych ani morfologicznych²⁰.

W opisie tak utworzonych derywatów (określanych mianem *analogicznych*) przywoływane bywa pojęcie *okazjonalizmu*. Warto przypomnieć w tym miejscu, jak na podstawie bogatej literatury charakteryzuje okazjonalizmy Jelena Ziemka: „*okazjonalizmy* przeciwstawiają się zwyczajnym (uzualnym) wyrazom” tworzonym zgodnie z ogólnojęzykowymi regułami słowotwórczymi. Okazjonalizmy są ich „naruszycielami” w tym sensie, że nie są zorientowane na reguły wspólne dla wszystkich użytkowników języka, ale na sposoby wykorzystania przez indywidualum możliwości tkwiących w języku; „pokazują do czego jest zdolny język w tworzeniu nowych słów, jaka jest jego twórcza potencja, jego głębokie siły”. Okazjonalizmy realizują indywidualną twórczą kompetencję mówiącego (tak poety, jak i dziecka czy zwykłego człowieka) – por. Ziemka 1992: 180²¹.

Utworzone w ten sposób okazjonalizmy zwykle są „zanurzone” w kontekście pozwalającym odtworzyć tę część wyrazu podstawowego, która nie weszła do derywatu powstałego w rezultacie kontaminacji. W przytoczonych formacjach są to następujące części: *-be-* : *gejrlin* (*gej* + *Berlin*), *-aker-*: *haktywista* (*haker* + *aktywista*), *-makabr-*: *masakryczny* (*masakra* + *makabryczny*).

Opisywane w związku z derywatami okazjonalnymi zjawisko analogii słowotwórczej ma charakter skalarny. Na jednym biegunie skali znajdują się wyrażenia tekstowe (nieuzualne), nawiązujące wprawdzie do istniejących w języku modeli słowotwórczych, ale łamiące zasady obowiązujące przy ich aktywowaniu (powielaniu). Na tym biegunie umieścimy np. derywaty od podstawy-nazwy własnej *Tusk*, utworzone za pomocą formantów (członów złożzeń) nietypowych dla danej kategorii słowotwórczej. Są to nazwy zbiorowe: *tuskomania* (*Tuskomania oddajcie ludziom pomostówki*) z segmentem *-mania*, *tuskownia* ([...] *tuskownia myśli że Niemców przestraszą*) z formantem *-ownia*, *tuskowisko* (*Biedni naiwni – ci wymienieni, którzy chcą głosować na tuskowisko!*) z formantem *-owisko*. Struktury te wydają się bardziej świadczyć o słabej znajomości systemu słowotwórczego polszczyzny niż o wyszukanych metodach kreowania ekspresywizmów, zastosowanych przez tych, którzy powołali je do życia. Biegun przeciwny tworzą struktury okazjonalne, utworzone w sposób nie przewidziany przez żadną z reguł słowotwórczych – tu należą m.in. ekspresywne derywaty tekstowe, będące rezultatem kontaminacji dwu podstaw słowotwórczych. W katalogu formacji „odtuskowych” znalazły się

²⁰ Omawiając przykłady kontaminacji typu „*tacierzyński* (temat *tat-a* /*taci-e* + *macierzyński*, por *urlop tacierzyński*, *zegarynka* – *zegar* + *katarynka*) Alicja Nagórko (2010: 203) opisuje jako powstałe w rezultacie skrzyżowania dwóch wyrazów w wyniku skojarzeń brzmieniowych. (Jak już wspomniałam, terminu *analogia* autorka w tej pracy nie używa).

²¹ Wszystkie cytowane fragmenty podaję we własnym tłumaczeniu.

m.in. *tusklizna*, wywołująca skojarzenia z *wścieklizną* (*To teraz oprócz tej zarazy zwanej TUSKLIZNA pojawiła się świńska grypa?*), *Tuskin* z nazwiskiem *Putin* (*Towarzysz Tuskin zaprowadzi ten kraj do towarzysza Putina bez oglądania się na demokrację*) – por. Badyda 2011: 159-161.

Między oboma biegunami jest miejsce dla różnego typu okazjonalizmów, o mniej lub bardziej „wyrafinowanej” strukturze, tworzonych czy to na wzór konkretnego wyrazu, czy od nie istniejących (wymyślonych) podstaw słowotwórczych, części słowotwórczych, czy w opartej na kalamburze zabawie słowami – por. Ziemska 1992: 184-200; Waszakowa 2007.

5. Powyższe rozważania prowadzą do ogólnego wniosku, że zjawisko analogii w słowotwórstwie może przybierać różnorodne konkretyzacje. Zwykle *derywatami analogicznymi* nazywane są te spośród derywatów tekstowych, które powielają pojedynczy wzorzec leksykalny, a także tworzą szeregi derywatów stanowiących multiplikację danego wzorca – wyrazu, jednostki tekstu, co starałam się pokazać na wykorzystanym w niniejszym artykule materiale przykładowym.

Rozwijane od lat 80. językoznawcze badania o nachyleniu kognitywnym przyczyniły się do pogłębienia spojrzenia na analogię jako na jeden z ważniejszych mechanizmów działalności mownej, za pomocą którego mogą powstawać nowe jednostki, a stare podlegać różnym przekształceniom. Jelena Kubrjakowa zwraca uwagę, że „u podstaw analogii leży tworzenie jednej formy według typu i na podobieństwo innej (innych), a więc i mentalne uogólnienie sposobów tworzenia określonych form według znanej reguły” (podaję za: Кубрякова 2010: 15). Podejmując kolejny raz (po latach) problematykę analogii w słowotwórstwie, wskazuje na podstawowe operacje mentalne leżące u podstaw mechanizmu działania analogii: podobieństwo i porównanie. Własny wcześniejszy sąd, że analogia zawsze działa jako silny czynnik rozwoju i funkcjonowania języka, pozwalający lekko przechodzić mówiącym od serii istniejących form do ich logicznego przedłużenia i powtórzenia”, wzbogaca o stwierdzenie:

u podstaw każdego procesu modelowania nowych jednostek w słowotwórstwie (tak jak i w morfologii) leży właśnie analogia, opierająca się, tak jak i wiele innych mentalnych procesów, na pojęciu asocjatywnego wiązania dwu lub więcej jednostek mentalnych, pojmowanych jako podobne lub tożsame” (Кубрякова 2010: 15-18).

W świetle ujęć kognitywnych istnienie analogii słowotwórczej, wyrażającej się w podobieństwie powierzchniowej warstwy języka (w derywatach powielających konkretny wyraz) nie podlega zakwestionowaniu. Może być ukazane jako przykład struktur opartych na relacji podobieństwa rodzinnego albo też jako coś szczególnego, zaledwie wycinek tego, co jest istotą słowotwórstwa – powtarzalności samego modelu (jego składników), u

której podstaw leżą operacje mentalne²². Mając na uwadze fakt, że relacja podobieństwa „przenika” cały system słowotwórczy, tzn. jest w nim obecna na wielu płaszczyznach oraz poziomach systematyzacji, wydaje się, że na terminy *analogia słowotwórcza*, *słowotwórstwo analogiczne*, *derywat analogiczny* należy spojrzeć w nowej perspektywie i albo je doprecyzować, określając – jeśli to możliwe – ich referencję, albo ich nie używać.

Literatura

- Badyda E., 2011, Słowotwórcze sposoby deprecjonowania przeciwnika politycznego na forach internetowych – na przykładzie nazwiska *TUSK*, in: E. Badyda, J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska, Hgg.: *Słowotwórstwo a media*; Gdańsk, 157-166.
- Bednarczuk L., 2006, Derywaty ekspresywne z przyrostkiem *-ol* we współczesnej polszczyźnie, in: I. Bobrowski, K. Kowalik, Hgg.: *Od fonemu do tekstu*; Kraków, 81-87.
- Buttler D., 1968, *Polski dowcip językowy*, Warszawa.
- Buttler D., 1981, Tendencje rozwojowe w zasobie słownym powojennej polszczyzny, in: H. Kurkowska, Hgg.: *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*; Warszawa, 187-219.
- Chruścińska K., 1978, O formacjach potencjalnych i okazjonalizmach”, in: M. Szymczak, Hgg.: *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*; Wrocław, 69-79.
- EJO: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, K. Polański, Hgg.; Wrocław-Warszawa-Kraków, 1999.
- EJP: *Encyklopedia języka polskiego*, S. Urbańczyk, Hgg.; Wrocław-Warszawa-Kraków, 1994.
- ESČ: *Encyklopedický slovník češtiny*, Praha, 2002.
- Furdík J., 2004, *Slovenská slovo tvorba (teória, opis, cvičenia)*, M. Ološtiak, Hgg.; Prešov.
- ISJP: *Inny słownik języka polskiego PWN*, M. Bańko, Hgg.; Warszawa 2000.
- Jadacka H., 2001, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*. Warszawa.
- Jelitte H., 2000, Понятие аналогии в морфологии и словоразовании, in: I. Ohnheiser, Hgg.: *Wortbildung: interaktiv im Sprachsystem – interdisziplinär als Forschungsgegenstand*; Innsbruck, 71-86.
- Kaproń-Charzyńska I., 2005, *derywacja ujemna we współczesnym języku polskim. Rzeczowniki i przymiotniki*. Toruń.
- Kubrykowska Je.S.: Кубрякова Е.С.
- Nagórko A., 1998, *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)*. Warszawa.
- Nagórko A., 2010, *Podręczna gramatyka języka polskiego*, Warszawa.
- Satkiewicz H., 1969, *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*, Warszawa.
- SJPD: *Słownik języka polskiego*. T. I-X.; W. Doroszewski, Hgg.; Warszawa 1958-1968.
- SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*; B. Dunaj, Hgg.; Warszawa 1996.
- Waszakowa K., 2001, System słowotwórczy, in: S. Gajda, Hgg.: *Język polski*, Opole, 88-107.
- Waszakowa K., 2003, *Przejawy tendencji do internacjonalizacji w systemach słowotwórczych języków zachodniosłowiańskich*, in: I. Ohnheiser, Hgg.: *Komparacja systemów i \ funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich I. Słowotwórstwo / Nominacja*; Opole, 78-102.
- Waszakowa K., 2005, *Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny*. Warszawa.

²² Zagadnienie podobieństwa między pojęciami omawiam w artykule *Miejsce i rola relacji podobieństwa w słowotwórstwie – zarys problematyki* (Waszakowa, w druku).

- Waszakowa K., 2007, Derywaty słowotwórcze w tekście, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXIII, 125-138.
- Waszakowa K., 2009, Nowe derywaty słowotwórcze w ujęciu kognitywno-dyskursywnym, in: V.A. Vinogradov, V.F. Novodranova, N.K. Rjabceva, Hgg.: *Gorizonty sovremennoj lingvistiki. Tradicii i novatorstvo*; Moskva, 365-374.
- Waszakowa K., w druku, Miejsce i rola relacji podobieństwa w słowotwórstwie – zarys problematyki.
- Ziemska Je. A. – Земская Е. А.

- Земская Е. А., 1992, *Словообразование как деятельность*. Москва.
- Земская Е. А., 2002, Специфика семантики и комбинаторики производства слов-гибридов, in: S. Mengel, Hgg., *Slavische Wortbildung: Semantik und Kombinatorik*; Münster-London-Hamburg, 157-170.
- Кубрякова Е.С., 2010, Роль о аналогии в порождении новых производных слов, in: Е.В. Петрухина, Hgg.; *Новые явления в славянском словообразовании: система и функционирование*; Москва, 14-24.

Krystyna Waszakowa

O derywatach analogicznych i słowotwórstwie analogicznym

Streszczenie

Rozważania dotyczą sposobu rozumienia w słowotwórczej literaturze przedmiotu terminów: *derywacja analogiczna*, *słowotwórstwo analogiczne*, a także pojęć z nimi związanych: *analogia słowotwórcza*, *derywat analogiczny*, *struktura analogiczna*, *ciąg / szereg analogiczny*. Omawiane są zróżnicowane przykłady derywatów mieszczących się w zakresie słowotwórstwa analogicznego. W ostatniej części pracy autorka wskazuje na kognitywny wymiar analogii słowotwórczej. Mając na uwadze fakt, że relacja podobieństwa „przenika” cały system słowotwórczy, tzn. jest w nim obecna na wielu płaszczyznach oraz poziomach systematyzacji, postuluje konieczność doprecyzowania pojęcia *słowotwórstwo analogiczne* lub jego odrzucenie.